

Opłatek Akcji Katolickiej diecezji legnickiej

Akcja Katolicka w diecezji legnickiej 26.01.2014 r. miała swój opłatek w parafialnym oddziale Akcji Katolickiej parafii Św. Michała Archanioła w Polkowicach. Uroczystość rozpoczęto Mszą św., której przewodniczył ks. dr Jarosław Świącicki – Proboszcz parafii i Asystent miejscowego POAK. W koncelebrze uczestniczył i homilię wygłosił ks. prof. dr hab. Jan Klionkowski – Asystent Kościelny Akcji Katolickiej diecezji legnickiej. W uroczystości brali udział członkowie i sympatycy Akcji Katolickiej, Zarząd DIAK DL oraz zaproszeni goście. Z zarządu krajowego Akcji Katolickiej mieliśmy zaszczyt gościć panią Urszulę Furtak – członka Zarządu KIAK, gościliśmy także dyrektora ZG Rudna pana Mirosława Laskowskiego z KGHM Polska Miedź w Lubinie. Życzenia dla członków legnickiej Akcji Katolickiej złożyli: Ks. dr Jarosław Świącicki – gospodarz uroczystości, Ks. prof. dr hab. Jan Klionkowski, Prezes Zarządu DIAK Jan Zimroz oraz z ramienia Zarządu Krajowego AK pani Urszula Furtak. Podczas tego spotkania został odczytany list z życzeniami pani Poseł RP Marzeny Machałek oraz życzenia przekazane przez Panią Ewę Szymańską – Dyrektor Biura senatorskiego od pani Doroty Czudowskiej Senator RP. Gospodarze tej uroczystości, miejscowy POAK zadbał o miłą i sympatyczną atmosferę, był czas na fragment ewangelii o narodzeniu Jezusa, na łamanie się opłatkiem i indywidualne życzenia a przy przygotowanym poczęstunku, były rozmowy i śpiew kolęd.

Wracając do Mszy św. warto rozważyć słowa kaznodziei, który mówił o wielkości człowieka. Warto zastanowić się i rozważyć, jakim jestem człowiekiem ? Słowa homilii w całości przytaczamy poniżej.

Słowo skierowane do członków Akcji Katolickiej 26.01.2014 r. w Polkowicach przez ks. prof. dr hab. Jana Klionkowskiego:

W Jerozolimie, stolicy kraju znajdowała się diaspora żydowska, o której nie można było powiedzieć nic konkretnego, nic pozytywnego. Tutaj w Jerozolimie była świątynia, funkcjonował tam parlament, sanhedryn, tutaj byli uczeni w piśmie a więc ci co kształtowali ówczesną kulturę, teologię. W Jerozolimie znajdował się pałac królewski, pałac arcykapłana, tętniło życie polityczne, życie kulturalne, życie religijne. Z punktu widzenia mieszkańców Jerozolimy, ci którzy byli z prowincji, z Galilei i z krajów pogańskich, znajdowali się w gorszej sytuacji. Oni nie żyli pełnią tego życia publicznego jakie było doświadczeniem mieszkańców Jerozolimy. Miejscowa ludność patrzyła z góry na mieszkańców prowincji i kiedy przychodzi Jezus z Galilei, oczekiwany Mesjasz co zapowiedział prorok Izajasz, to trudno jest mieszkańcom Jerozolimy zaakceptować, że może przyjść Mesjasz z Galilei, a jeszcze trudniej, że sam Syn Boży. Wyrzucali to sobie, że nie może przyjść prorok spoza Jerozolimy, tu gdzie toczy się życie publiczne, tu w Jerozolimie gdzie jest tylu znakomitych znawców prawa. Tutaj w Jerozolimie powinien pojawić się Mesjasz a nie tam gdzieś z Galilei.

Ten sposób myślenia może być przeniesiony także i na współczesne czasy. My również patrzemy trochę na światło wiary, widzimy te wielkie rzeczy, wielkie zdarzenia gdzieś tam w oddali, patrzemy na ludzi którzy są gdzieś tam w oddali, którzy są w kolejnych wiadomościach, gdzieś na stronach internetowych, myślimy to jest wielkie życie, to są wielkie okoliczności, tam są wielkie wydarzenia, tam są potężne pieniądze, a my żyjemy na prowincji i u nas brakuje takich wielkich ludzi. Może to spojrzenie sprawia, że nie zauważamy, że pośród nas są wielcy ludzie, że pośród nas są ludzie, ci którzy potrafią iść drogą ewangelii i

realizować wielki program życia. Kiedy chodzimy po kołędzie to spotykam takich wielkich ludzi. Takich wielkich ludzi, którzy wstają o świcie i wypełniają swoje codzienne obowiązki i zastaje ich zmierzch i zmęczona twarz i zmęczone oczy i chwila odpoczynku i tak wypełniają swoje życie codziennymi zadaniami, codziennymi obowiązkami. Trudzą się dla najbliższych, trudzą się rodzice dla dzieci, trudzą się dziadkowie dla wnuków , opiekują się swoim pokoleniem i przekazują wiarę, tradycję, uczą i wypełniają wiele, wiele zadań. Chylą się nad ciężko chorymi, którzy są bliskimi i pozostają w rodzinie, a trzeba się nimi zająć. Zajmują się takimi, którzy wymagają opieki. To są piękne zadania, które wydaje się być tak stare, tak zwykłe a one są tak wielkie. Wielcy ludzie są pośród nas, my tych ludzi często nie widzimy tak jak w Jerozolimie nie widzieli Jezusa, nie widzieli w nim boskości bo Jezus stał się jednym z nas, stał się podobny do nas, przyjął naszą naturę, był całkiem podobny do nas we wszystkim oprócz grzechu i kiedy przechodził i nauczał, wydawał się być jak jeden z nauczycieli, trudno było im dostrzec Jego wielkiego posłannictwa. Być może także i my nie dostrzegamy tych, którzy są obok nas, tych którzy się trudzą, którzy wypełniają te wielkie dzieła, codzienne swoje obowiązki, którzy pokonują przeciwności losu, którzy pokonują trudności w pracy, trudności zawodowe, tych którzy często zdobywają kolejne szczeble wiedzy, którzy wszystko czynią żeby wokół nich panowało dobro.

Ten program wpisuje się również w stowarzyszenie Akcja Katolicka, która realizuje w codzienności swoje posłannictwo, właśnie wśród tych wielkich ludzi, którzy wypełniają swoje codzienne zadania pokonując kłopoty i przeciwności losu. Dlatego trzeba nam uwierzyć, trzeba w to uwierzyć , że obok nas kroczą wielcy ludzie i trzeba ich zauważyć i docenić. Uwierzcie, że także i my jesteśmy tymi wielkimi ludźmi, wielkimi ludźmi wypełniającymi codzienne wielkie zadania, tak jak ta matka, która sukcesem dziecka cieszy się bardzo, kiedy ono po raz pierwszy wypowiada „Aniele Boży stróżu mój ty zawsze przy mnie stój”, która przekazuje dziecku zawsze całą wiarę, całą tradycję z pokolenia na pokolenie. Także i my uwierzmy w to, że właśnie w takich drobnych szczegółach naszego życia, w takich drobnych rzeczach realizuje się wielka Ewangelia. Jeśli zatem idziesz tą drogą, trudzisz się od świtu do zmierzchu dla najbliższych, trudzisz się dla innych ludzi, potrafisz z szacunkiem odnieść się do każdego człowieka, a zmęczony kończysz dzień, to jesteś wielkim człowiekiem.

Odnutował: Franciszek Kwaśniak